

Sygn. akt IX W 3423/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie: Przewodniczący: SSR Joanna Sienicka

Protokolant: Wojciech Sowul

w obecności oskarżyciela publ. D. K.

po rozpoznaniu w dniu 29XI, 20 XII 2016 r. , 31 I 2017r sprawy

I. S.

c. C. i M. z domu W.,

ur. (...) w J.

obwinionej o to, że: w dniu 7 października 2016r. o godzinie 9:30 w miejscowości B. ul. (...) kierując samochodem marki A. (...) o nr rej (...) nie zachowała szczególnej ostrożności podczas wykonywania manewru cofania w wyniku czego uderzyła w stojący za nią pojazd marki O. (...) o nr rej. (...) uszkadzając go, czym spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym

- tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt. 3 A ustawy Prawo o ruchu drogowym,

ORZEKA:

I obwinioną I. S. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za to na podstawie art. 86 § 1 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt. 3 A ustawy Prawo o ruchu drogowym skazuje ją, wymierzając na podstawie art. 86 § 1 kw **karę 300 (trzysta) złotych grzywny;**

II na podstawie art. 118 § 1 i 3 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych obciąża obwinioną zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie **100 (sto) złotych** , opłatą w kwocie **30 (trzydzieści) złotych** oraz wydatkami związanymi z wydaniem opinii przez biegłego w kwocie **639,40(sześćset trzydzieści dziewięć 40/100)zł** .

Sygn. akt IX W 3423/16

UZASADNIENIE

Obwiniona I. S. mieszka w B. , pracuje jako księgowa , osiąga dochód miesięczny około(...) zł , na utrzymaniu ma dziecko w wieku 13 lat, jest mężatką.

W dniu w dniu 7 października 2016r. około godziny 9:30 obwiniona jechała samochodem marki A. (...) o nr rej (...) ul. (...) w B.. W jej samochodzie nie było pasażerów. Obwiniona zamierzała zaparkować pojazd w rejonie placu przy u. p. w B.. Za samochodem obwinionej poruszał się pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...) pokrzywdzony A. D. (1). Jechał sam.

Obwiniona po minięciu przejścia dla pieszych i dojechaniu do placu przy u. p.zwolniła szukając wolnego miejsca parkingowego, następnie zatrzymała się. Jadący za nią A. D. (1) zatrzymał swój pojazd za przejściem dla pieszych ,

w odległości około 2-3m za A. (...). Obwiniona włączyła bieg wsteczny i wykonała manewr cofania. Podczas cofania uderzyła w stojący za nią samochód O. (...).

Manewry wykonywane przez obwinioną obserwował pracownik u. p. S. Ż. (1). Stał on przy samochodzie zaparkowanym na placu przy jezdni ul (...) przodem w kierunku z jakiego nadjeżdżała obwiniona i pokrzywdzony. Obserwował zbliżające się pojazdy czekając na możliwość otworzenia drzwi od strony pasażera celem umieszczenia przesyłek (...) w pojeździe. Po zderzeniu S. Ż. umieścił przesyłki i paczki w samochodzie następnie odjechał celem ich rozwiezienia.

Po zderzeniu obwiniona i pokrzywdzony przestawili pojazdy by nie utrudniać ruchu na ulicy (...). Wyszli z pojazdów, obejrzelni uszkodzenia. Obwiniona prosiła o niewzywanie policji, przyznawała się do wykonywania manewru cofania. Na jej prośbę na miejsce zdarzenia przyszedł jej mąż R. S.. Po jego przybyciu została wezwana policja z uwagi na zakwestionowanie odpowiedzialności za spowodowanie zderzenia przez obwinioną.

Przybyli funkcjonariusze policji – P. B. i T. K. (1) dokonali oględzin pojazdów uczestniczących w kolizji, rozpytali uczestników, wykonali zdjęcia pojazdów. W O. (...) o nr rej. (...) ujawnili uszkodzenia w postaci zarysowania przedniego zderzaka z lewej strony i zerwania z zaczepów z lewej strony, pocięcia tablicy rejestracyjnej i pęknięcia jej obudowy plastikowej, wygięcia pokrywy silnika. W A. (...) o nr rej (...) ujawnili uszkodzenia i zarysowania tylnego zderzaka po prawej stronie od środka.

Po powrocie do domu pokrzywdzony zadzwonił do M. D. (1), pracownika U. P.w B., z prośbą by ustaliła czy pracownicy (...) widzieli uderzenie A. w jego samochód. M. D. (1) ustaliła, iż świadkiem zdarzenia był jeden z(...)

W dniu zdarzenia miały miejsce opady deszczu. Urząd (...) przy ul (...) znajduje się po prawej stronie patrząc z kierunku poruszania się obwinionej. Przed wjazdem na plac przy urzędzie znajduje się oznakowane przejście dla pieszych. Na placu znajdują się miejsca parkingowe. Ulica o lekkim nachyleniu.

(d. notatka k 1, karta zdarzenia k 2,19, wydruk z (...) k 20, szkic k 42, protokoły oględzin k 3-4, zdjęcia k 5-7, zeznania A. D. k 9, 44-44v, S. Ż. k 12, 44, M. D. k 44v-45, T. K. k 56-56v, , wyjaśnienia obwinionej k 43-43v, opinia biegłego k 58-71,89-90, zdjęcia k 76-87)

Obwiniona nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła, iż w dniu zdarzenia jechała samochodem sama. Poruszała się ul (...) w B. w kierunku Placu (...), gdzie zamierzała zaparkować pojazd. Jechała z prędkością 30-40km/h. Zauważyła wolne miejsce na parkingu po prawej stronie. Zwolniła do 15-20km/h, włączyła prawy kierunkowskaz i chciała skrócić, poczuła wówczas uderzenie w tył pojazdu. Oświadczyła, iż w tym momencie jej pojazd znajdował się w ruchu i nie zdążyła jeszcze skrócić na parking. Miało to miejsce 2-3m za przejściem dla pieszych. Wysiadła z samochodu, zauważyła zarysowania na swoim tylnym zderzaku. W drugim pojeździe znajdującym się za nią, tablica rejestracyjna była z jednej strony zerwana z mocowań, miał on zarysowania na zderzaku. Kierowca tego pojazdu zarzucał jej, że cofnęła. Zawiadomiła o zderzeniu męża, który przyszedł na miejsce zdarzenia. Następnie wezwali policję. Przed jej przyjazdem przestawili samochody bo blokowały ruch. Wyjaśniła, iż w czasie zdarzenia padał deszcz i nie było w pobliżu nikogo kto widział zderzenie.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionej, uznając je za przejaw przyjętej przez nią linii obrony zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane wykroczenie. Twierdzenia obwinionej pozostają w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego oraz świadka S. Ż. (1), a także umiejscowieniem i rozmiarem ujawnionych uszkodzeń pojazdów, z opinią biegłego z zakresu ruchu drogowego.

Pokrzywdzony A. D. (1) zeznał, iż jechał ul (...) w B. za pojazdem obwinionej. Pojazd ten zatrzymał się. Widząc to stanął około 1,5-3m za nim. Nie wiedział jakie manewry zamierza podjąć obwiniona, nie pamięta czy miała włączony kierunkowskaz. Stojąc za jej pojazdem „zobaczył lampy wsteczne”, a następnie obwiniona uderzyła w jego pojazd. Uderzenie określił jako silne. Oświadczył, iż obwiniona cofnęła, manewr ten zaskoczył go, nie spodziewał się go i nie zdążył zareagować, nie użył klaksonu. Po zderzeniu przestawili pojazd by nie blokować ruchu. W pobliżu

miejsca zderzenia było dużo ludzi. Zeznał, iż w jego odczuciu po zderzeniu obwiniona przyznawała się do winy i potwierdzała, iż cofnęła. Policja została wezwana dopiero po przybyciu na miejsce zdarzenia męża obwinionej, wówczas zostało wszystko przekręcone i zarzucono mu, że to on wjechał. Wcześniej obwiniona nie chciała wzywać policji. Pokrzywdzony zeznał, iż zderzenie miało miejsce około 5m za przejściem dla pieszych. Samochody(...) ładowały wówczas przesyłki i był utrudniony wjazd na plac (...). W chwili, gdy obwiniona zaczęła cofać, stał około 2m za nią. Widział w jej pojeździe włączone światła cofania. Po powrocie do domu postanowił poszukać świadków zdarzenia. Skontaktował się z bratową- M. D. (1) pracującą w urzędzie(...) w B., prosząc ją o ustalenie czy któryś z pracowników (...) nie widział zdarzenia. Od niej uzyskał informację, iż jeden z (...) był świadkiem zdarzenia. Mężczyzna ten złożył w tej sprawie zeznania na policji. Oświadczył, iż świadka S. Ż. wcześniej nie znał.

Zeznania pokrzywdzonego znajdują potwierdzenie w relacji M. D. (1) i S. Ż. (1).

M. D. (1) zeznała, iż nie widziała samego zderzenia, dowiedziała się o nim od pokrzywdzonego. Na jego prośbę pytała (...) czy któryś był świadkiem zderzenia, które miało miejsce przy urzędzie(...). S. Ż. (1) zgłosił jej, że widział to zdarzenie. Świadek zaprzeczyła by była przełożoną w/w.

Z zeznań S. Ż. (1) wynika, iż widział przedmiotowe zdarzenie. Stał wówczas przy placu (...) i ładował przesyłki do pojazdu zaparkowanego przy jezdni, na parkingu przy placu (...). Jego samochód stał przodem w kierunku z którego nadjeżdżała obwiniona i pokrzywdzony. Chciał otworzyć drzwi do samochodu od strony ulicy by zapakować przesyłki. Cekał na możliwość otworzenia drzwi, patrzył na nadjeżdżające pojazdy. Zauważył samochód obwinionej marki A. (...) . Obwiniona jechała jako pierwsza, szukała miejsca parkingowego. Za nią jechał pokrzywdzony, który zatrzymał się za przejściem dla pieszych, około 5-6m za obwinioną. A. zrównało się z samochodem świadka. Zatrzymało się i obwiniona włączyła bieg wsteczny, cofnęła. Według świadka chciała wjechać na plac (...). Cofając uderzyła w przód samochodu pokrzywdzonego. Uderzenie to było silne. Nie zauważył czy pokrzywdzony użył klaksonu. Obwiniona i pokrzywdzony wysiedli z pojazdów, w pojazdach nie było innych osób. S. Ż. oświadczył, iż jest pewien że w chwili zderzenia samochód pokrzywdzonego stał, a obwiniona cofała. Manewr obwinionej był dla niego zaskoczeniem. Jego zdaniem pokrzywdzony mógł nie zdążyć zareagować. Zauważył, iż po zderzeniu tablica rejestracyjna w pojeździe pokrzywdzonego opuściła się na jedną stronę. Po zapakowaniu przesyłek poszedł na (...), po czym pojechał w trasę i na miejscu zderzenia nie rozmawiał z policją. Sądził, że pani się przyzna, że cofała. Jego zdaniem wina leżała po jej stronie. Nie unikał kontaktu z policją, stawiał się na wezwanie. Wcześniej nie znał ani obwinionej, ani pokrzywdzonego. W toku postępowania wyjaśniającego dodatkowo świadek zeznał, iż po zderzeniu słyszał jak obwiniona powiedziała, że wrzuciła wsteczny. Gdy był w trasie zadzwoniła do niego zastępczyni naczelnika(...) i zapytała czy widział zdarzenie drogowe przy budynku(...) Potwierdził, iż był jego świadkiem.

Sąd podzielił zeznania w/w świadków uznając je za spójne, logiczne, rzeczowe i konsekwentne w toku całego postępowania. Należy zauważyć, iż z zeznań wyżej wymienionych jednoznacznie wynika, że obwiniona wykonała manewr cofania uderzając w stojący samochód pokrzywdzonego. Zdarzenie to obserwował postronny świadek, który opisał jego przebieg w sposób korespondujący z wersją pokrzywdzonego. Z dokonanych ustaleń wynika, iż pokrzywdzony i S. Ż. nie znali się wcześniej, świadek ten nie był zainteresowany rozstrzygnięciem w sprawie. Opisywał jedynie swoje spostrzeżenia w bezstronny sposób.

Za niewiele wnoszące do sprawy Sąd uznał zeznania R. S. – męża obwinionej. Wynika z nich bowiem, iż nie był on świadkiem zderzenia, a na miejsce kolizji przybył już po niej, na prośbę żony. Zeznał, iż obwiniona nie mówiła mu, że cofała, twierdziła, że zwalniała i wówczas poczuła uderzenie. Podkreślenia wymaga, iż z zeznań tych wynika, iż w chwili zderzenia oba pojazdy, w tym pojazd obwinionej, znajdowały się w ruchu. Sytuację taką biegły wykluczył w wydanej opinii z uwagi na charakter i rozmiar uszkodzeń ujawnionych w samochodzie marki O..

Podobnie Sąd ocenił zeznania funkcjonariusza policji T. K. (1). Gdy przybył na miejsce zdarzenia samochody były już przestawione. Obwiniona mówiła, że chciała wjechać na parking i poczuła uderzenie. Świadek nie pamiętał czy w tym czasie jechała czy stała. Natomiast kierowca O. oświadczył, że jechał za obwinioną, która cofnęła i uderzyła w przód

jego pojazdu. Do zdarzenia doszło na delikatnym wzniesieniu przy przejściu dla pieszych. Miejsce to nie jest objęte monitoringiem. Na jezdni nie było śladów hamowania. Nie ustalili osoby odpowiedzialnej za zderzenie.

W toku rozprawy dopuszczony został dowód z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego. Biegły stwierdził, iż uszkodzenia ujawnione w samochodzie O. były o większym rozmiarze niż w A.. Mogły powstać przy działaniu impulsu siły o znacznej wartości. Taki impuls mógł zostać wytworzony, gdy na stojący pojazd O. najeżdżał samochód A.. Z opinii wynika, iż oś wzdłużna samochodu A. (...) była nieznacznie odchyłona w lewo od osi wzdłużnej samochodu O.. Rozmiar ujawnionych uszkodzeń koresponduje z wykonywanym manewrem cofania przez kierującą A. (...) oraz wersją naocznego świadka zdarzenia.

Biegły analizował także wersję przebiegu zdarzenia wynikającą z relacji obwinionej, która wyjaśniła, iż do uderzenia doszło gdy oba pojazdy były w ruchu, a jej pojazd zwalniał. Według biegłego, w sytuacji gdyby oba pojazdy były w ruchu, przemieszczały się względem siebie z ograniczoną prędkością, wytworzony impuls siły skutkujący powstaniem uszkodzeń, byłby o innej wartości i nie spowodowałby w samochodzie O. uszkodzeń o tak znacznych rozmiarach, byłyby one inne, mniejsze.

Z opinii wynika, iż przeprowadzona analiza materiału dowodowego, w tym przede wszystkim rozmiaru i umiejscowienia uszkodzeń w obu pojazdach dają podstawę do przyjęcia wersji bardziej prawdopodobnej, a jest nią wersja przedstawiona przez kierującego samochodem O.. Do zderzenia doszło podczas wykonywania manewru cofania przez kierującą samochodem A.. Podczas tego manewru doszło do kontaktu bezpośrednio poprzez zderzak tylny samochodu A. ze zderzakiem przednim i pokrywą komory silnika stojącego samochodu O.. Kierująca A. manewr cofania wykonała bez zachowania szczególnej ostrożności i uwzględnienia istniejącej sytuacji –znajdującego się na jej torze ruchu stojącego pojazdu O.. Biegły wykluczył przyczynienie się do zderzenia przez kierującego samochodem O..

Na rozprawie biegły wskazał z jakich przyczyn analizował opisane wersje zdarzenia podając, iż takie wersje wynikały z wyjaśnień obwinionej oraz pokrzywdzonego i świadka zdarzenia S. Ż.. W pierwszej oba pojazdy miały znajdować się w ruchu w chwili zderzenia, a w drugiej pojazd obwinionej miał cofając najeżdżać na stojący samochód marki O..

Sąd podzielił wnioski biegłego. Miał na uwadze, iż biegły do opinii pisemnej załączył zdjęcia ulicy (...) a nie ul (...). Kwestia ta została ujawniona i wyjaśniona podczas rozprawy. Do akt załączone zostały poglądowe zdjęcia miejsca zdarzenia na ul (...). Biegły po ich analizie podtrzymał wnioski opinii. Biegły podczas rozprawy wskazał, iż analizował wersję zdarzenia wynikającą z wyjaśnień obwinionej i zeznań świadka S. Ż. oraz korespondujących z nimi zeznań pokrzywdzonego. Jednocześnie wskazał, iż w wypadku gdyby oba pojazdy przemieszczały się w chwili zderzenia uszkodzenia byłyby inne niż ujawnione. Jedynie przy najeżdżaniu na stałą przeszkodę powstałyby uszkodzenia w rozmiarze odpowiadającym ujawnionym. Taka sytuacja miała miejsce przy wykonywaniu przez A. (...) manewru cofania i najechaniu na stojący samochód O.. Również w wypadku gdyby to samochód A. stał, a najeżdżał na niego samochód O.. Ta ostanía wersja nie znajduje jednak oparcia w relacjach uczestników zdarzenia oraz naocznego świadka. Żadna z wymienionych osób, w tym obwiniona, nie wskazywały by taki był przebieg zdarzenia.

Mając powyższe na uwadze wina obwinionej nie budzi wątpliwości a polega na tym, że w dniu 7 października 2016r. o godzinie 9:30 w miejscowości B. ul. (...) kierując samochodem marki A. (...) o nr rej (...) nie zachowała szczególnej ostrożności podczas wykonywania manewru cofania w wyniku czego uderzyła w stojący za nią pojazd marki O. (...) o nr rej. (...) uszkadzając go, czym spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Obwiniona swoim zachowaniem wyczerpała znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt. 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Przedmiotem ochrony wykroczenia z art. 86 kw jest bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Zgodnie z przepisami Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym – art. 3, każdy uczestnik ruchu jest obowiązany zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga – szczególną ostrożność czyli unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić lub w związku z ruchem zakłócić spójność lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Jednocześnie każdy uczestnik ruchu i

inna osoba znajdująca się na drodze mają prawo liczyć, że inni uczestnicy tego ruchu przestrzegają przepisów ruchu drogowego, chyba że okoliczności wskazują na możliwość odmiennego ich zachowania. Jak wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1976 r. VI KRN (...) każdy kierowca jest obowiązany do prowadzenia pojazdu samochodowego z należytą ostrożnością a więc do podejmowania takich czynności, które zgodnie ze sztuką i techniką prowadzenia pojazdów są obiektywnie niezbędne do zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a także do powstrzymywania się od czynności, które mogą to bezpieczeństwo zniwelować.

Artykuł 23 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym stanowi, iż kierujący pojazdem jest obowiązany przy cofaniu ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu i zachować szczególną ostrożność, a w szczególności sprawdzić, czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia, upewnić się, czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda a w razie trudności w osobistym upewnieniu się kierujący jest obowiązany zapewnić sobie pomoc innej osoby.

Z okoliczności niniejszej sprawy wynika, iż obwiniona nie zastosowała się do powyższego obowiązku. Twierdzenia obwinionej, iż nie wykonywała cofania, a do zderzenia doszło gdy oba pojazdy były w ruchu, jej zaś zwalniał, wykluczone zostało przez biegłego na podstawie ujawnionych uszkodzeń pojazdów. Przeczą im również zeznania pokrzywdzonego i świadka S. Ż., którzy jednoznacznie wskazali, iż pojazd obwinionej cofał i uderzył w stojący samochód O.. Bezsporne jest, iż do kontaktu pojazdów doszło . Okoliczności przedmiotowego zdarzenia świadczą o tym , iż obwiniona nie obserwowała w należyty sposób drogi za swoim pojazdem, do czego była zobligowana.

W świetle wskazanych wyżej okoliczności Sąd orzekł wobec obwinionej karę grzywny w wysokości 300 złotych. Orzeczona kara, w ocenie Sądu, jest współmierna do stopnia zawinienia obwinionej i społecznej szkodliwości zarzucanego jej czynu i nie może być postrzegana jako rażąco surowa.

Na podstawie art. 118 § 1 i 3 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych Sąd obciążył obwinioną zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 zł , opłatą w kwocie 30 zł oraz wydatkami związanymi z wydaniem opinii przez biegłego w kwocie 639,40 zł .